

Akademia Ces. Król. Krakowska składając winny hołd uszanowania swemu Najłaskawszemu Monarsze, dzień Imieniu J. C. K. Ap. Mci Franciszka I. następującym odprawiła sposobem. O godzinie 10 za danem sobie obwieszczeniem i zaproszeniem do kościoła akademickiego Kollegiaty S. Anny zeszły się pod sztandarami swemi szkoły Normalne i Wzorowe z swemi Jchmość Nauczycielami, Dyrektorem i najwyższym Dozorcą, Instytut Militarny z swym rzadcą, Ustanowienia Panien w klasztorach S. Jana i S. Andrzeja uczących się ze swemi Nauczycielkami, Uczniowie Akademii, Professorowie Gymnazyalni, godne osoby rozmaitych Urzędów Cesarstwo Królewskich: Appellacyjnego Sądu, Szlacheckiego, Cyrkularnego, Policyjnego, Magistratualnego i t. d. tudzież zacni stanu wyższego obojczy poci goście, iako też za przewodnictwem Szlacheckich Gminnych, znakomici licznie zgromadzeni Obywatele miasta. Przy odgłosie trąb, za poprzedzającemi Berłami od Królów sobie nadanemi, a przez Pedelow nieślonemi, weszła Akademia w porządku z 4 wzdziastów: Filozoficznego, Medycznego, Jurydycznego i Teologicznego złożona, mając

na czele Rektora JX. Dominika Markiewicza, Kanonika Katedralnego Inflanckiego, Jchmość Dyrektorów i Dziekanów w ubiory Akademickie przybranych, a oddawszy Bogu czcobytność i Monarsze na Tronie w Portrecie, przy znakach Królewskiej dostojności i władzy wspaniale wystawionym powinne uszanowanie, urzędowe swoje zajęła miejsca. W tymże liczny Assystencyą Duchowieństwa Mszą Uroczystą i *Te Deum* przy wyborney muzyce intonował J. W. J. X. Jan Nepocenen de Dankesreiter, C. K. Nadworny Radca, a po skończonych Modłach o długie życie i pomyślność Ukochanego Ojca Ojczyzny, cały Orszak tymże samym wrócił porządkiem, i rzeczony J. W. Nadworny Radca z zwykłą sobie łagodnością na Amphiteatrze Gymnazyalnym dla J. C. K. Ap. Mci Franciszka I. od Akademii Osob nayniższe powinszowania przyjmował. Skromność przykładna, Duchu gorącość i szczerze Zyczenia połączone, luby ten Obrządek nader poważnym uczyniły, a oraz dowiodły, iż Akademia z uczucia wystawić, a Miasto Najłaskawszemu swemu wierne Monarsze, przywiązanie swe wykonać zawsze za naychlubniejszy poczytuie obowiązek.

Z Opatowca d. 4. Października.

W tutejszey Kollegiaciej odprawiona dnia dzisiejszego została, iako w dzień Imienin J. C. K. Mci uroczyſta wotywa przez mieyscowego Proboszcza, Kaznodzieię i Kanonika, W. J. X. Felixa Swięcickiego, prawa obojga Doktora, którą uroczyſtość w wigilię ogłoſiły moździerze kilkakrotnem wyſtrzałem, a w sam dzień przyozdobity ią Cechy miasta z Chorągwiemi, tudzież woyskowość tuteysza swa aſyſtencyą. Zgromadzili ſię na nią C. K. Dystryktowi i Magazynowi Oficyaliſci, i mnoſtwo ludu. Zakończyła ſię zaś wspaniałem obiadem u W. kommendanta, Barona Antoniego Nedeckiego, i wyſtrzałem z moździerzy przy ſpełnianiu zdrowia Najiaśnieyszego Monarchy.

Z Wiednia d. 4. Października.

J. C. K. Apoſtolska Mość raczył Węgierskiego naywyższego Sędziego Franciszka Szent Ivanyi, aktualnego tajnego radcę, Obergespaña Serofferskiego kommitatu, Kr. Węgierskiego rządowego Radcę i naywyższego sądu aſeſſora, przez wzgląd na iego podeszły wiek i ſłabość zdrowia, iako też na półwieczne na różnych urzędach iego zaſługi, uwolnić naytaſkawiey od obowiązkow ſłużby, a wakujący po nim urząd naywyższego Sędziego udzielić dotychczasowemu Gubernatorowi królestw Galicyi i Lodomeryi, Jozefowi Urmenyi, komandorowi orderu S. Szczepana, aktualnemu C. K. tajnemu radcy i Obergespauowi Stulweiſſenburskiego kommitatu.

J. C. K. Mość raczył werbowniczego Kommiſſarza w pańſtwie Bleyburg w Karentyi, Franciszka Grundnera, który w roku przeszłym przy wybieraniu rekruta znakomite położył zaſługi, zaszczycić naytaſkawiey złotym medalem.

Dalszy ciąg ſkładek Szlachetnych Wę-

grzynow na wezwanie Kr. Węgierskiego nadwornego Kanclerza, Hrabiego Palfy, dla zniſzczonych przez wojnę dziedzicznych prowincyy:

Grecki nieunicki klasztor w Bezdin 100 ryń.
Greckie nieunickie duchowieńſtwo Temeslerſkiej dyecezyi 2000 ryń.

Klasztor w Woilowicza i wieſie teyże dyecezyi 868 ryń. 57 ko.

Dalsze ſkładki Grecko-nieunickiey dyecezyi Arad 47 mec pszenicy, 39 ięczmienia, 56 kukurucy i 398 ryń. 53 w pieniądzech-
Bracia Varasdi z kommitatu Sümeger 25 ryń.
Mieszczanie i mieszkańcy miasta Agram 474 ryń.

Plebani dystryktu Rodosnerskiego w kommitacie Neutra 500 ryń.

Z Brynu d. 3. Października.

Podług liſtow z Serwii pod d. 22 Września nie zaſzło tam nic ważnego. Na d. 17 poſunęło ſię 40 Serwiiianow pod Belgrad, to ieſt ludzi ſzukających zdobyczy, a częſto odnoszących ſtratę, iakoż to ich spotkało: wypadła z Belgradu więkſza liczba Turkow i odparła napadnikow. Lecz załoga tak sobie bie za wielki poczytała ten czyn, iż go wyſtrzałami obchodziła.

Tenże Liſt donoſi, iż ſtojący pod Niſſą Turcy, iak tylko pokażą ſię powstańcy w znaczney liczbie zaraz ſię cofają.

Przy Szabaczu obozują Turcy nieczynnie, widać tylko, że czasami bywają z nad Drawy zmocnianemi.

Nowo nakazany przez Serwijskiego Naczelnika czerny zaciąg 40,000 ludzi, na iuż prawie bydź ukończony i ſciąga ſię w okolicach Kurwingrad i Nawibasar. Korpus oblegający Belgrad ma bydź 8000 ludzi i zdobycy w bitwie pod Niſſą artyleryą powiękſzony.

Z Berlina d. 27. Września.

Francuzki poseł żądał w prawdzie paszportow do wyjazdu i zapewne ich otrzymał, ale tu jeszcze bawi. Onegdaj przybył do niego goniec z Paryża, który przywiozł wielkiej wagi listy, poczem wysłano gońca do J. K. Mci do głównej kwatery. (Francuzki ten goniec przy był tu z nadzwyczajną szybkością.

Wierzchowe konie Królewskie poszły już do głównej kwatery.

Znakomity tutejszy żyd został w tym tygodniu za niegodziwą korespondencyą uwięziony i wszystkie jego papiery zabrano. Wspólnik jego jest w Fürstenwald aresztowany.

Rosyjski nadworny Rada Harlamow i Rosyjski kolegialny Assessor Toussadier wyjechali stąd do Petersturga.

Główna kwatera Xcia Brunświckiego przenosi się do Hof, a wojska ścigają się z pod Drezna na granice Saskie ku Frankonii.

Francuzki poseł rozpuścił już większą część swego dworu.

Margrabia Lucchefini znajduje się w głównej kwaterze Królewskiej w Merseburgu.

Tutejszy Saski poseł wyjeżdża do głównej kwatery Królewskiej.

Z Drezna d. 23. Września.

Elektor Jnc mianował dotychczasowego Półkownika Schönberg dowodzącą regimentu Xcia Maksymiliana, P. Burgdorffa dowodzącą regimentu Xcia Klemensa, P. Dyherrn dowodzącą regimentu Xcia Xawerego, jenerałem maj. piechoty, a Półkownika Bessler, jenerałem majorem jazdy.

Z Hof d. 23. Września.

Armia pod rozkazami Xcia Hohenlohe przeprawia się w 3 miejscach za Elbę i dąży do naszych okolic. Składa się z wybornego wojska. Xzł Ludwik Pruski dowo-

dzi przednią strażą. Stojące tu w Hof wojska pod Jenerałem Tauzien składają część tej przegranej straży. Jenerał Pelet dowodzi pod Xciem Ludwikiem.

Francuzki poseł, P. Durand, sposobił się do wyjazdu z Drezna. Względem wniescia do Saxonii wojsk Pruskich i wyruszenia wojsk Saskich podał noty.

Francuzi łączą się i zmocniają między Wirzburgiem i Schweinfurtem.

Z Londynu d. 24. Września

(Przez nadzwyczajną okazję)

Nowe urządzenie naszego ministerium już przyszło do skutku, i przetożone wczoraj zostało J. K. Mci. przez pierwszego Ministra Lorda Grenwilla. Brat jego Tomasz Grenwill jest pierwszym Lordem czyli prezydentem admiralicyi. Lord. Howick (P. Grey) dotychczasowy prezydent admiralicyi, sekretarzem zagranicznych interesów na miejscu zmarłego P. Foxa. Lord Sidmouth (P. Addington) prezydentem rady, na miejscu Hrabiego Fitzwilliam, który złożył ten urząd, ale zasiada w gabinecie. Lord Holland tajnym pieczętarzem na miejscu Lorda Sidmouth. Pan Thierney prezydentem kontroli spraw wschodnich Indyy na miejscu P. Tomasza Grenwilla. P. Bragge, szwagier Lorda Sidmoutha, otrzymał wydział menniczny.

Dziś rano przybył pocztowy statek z wysp Lewardskich z następującemi doniesieniami:

Z Barbados d. 12. Sierpnia. " Na d. 8. przybyła tu eskadra Adm. Strachan. Dwa okręty, płynące z New Brunświk do Antigua z masztami, zabrane zostały przez Francuzką fregatę i do Martiniki są zaprowadzone. Eskadra Adm. Strachan składa się z 7. liniowych okrętów. „

Z Antigua d. 14. Sierpnia. " W Mar-

tynice pieką wiele sucharów i solą mięso dla przybydź tam mającej w krotce innej Francuzkiej eskadry. „

Podług późniejszych doniesień, które wczoraj przybito w Loyds gospodzie, płynął Adm. Strachan z Barbados do Marty-niki, gdzie w 16 godzin stanąć może, gdyż w wodach tamtejszych znajdować się ma eskadra Francuzka Adm. Villaumez.

Wyprawa nie mogła w poniedziałek dla przeciwnego wiatru z Plimutu odpłynąć. Tamże widać 2 kompanii artylerji na okręty do Sycylii przeznaczone.

Wczorajsza gazeta dworska donosi, że Król pozwolił Jenerał miorowi Stuart przyjąć tytuł Hrabiego Maida w Kalabryi, którym go Król obu Sycylii, Ferdynand IV. zaszczycił. Od naszego zaś Króla jest mianowany kawalerem kąpielnego orderu.

Dziś przybył Król Jmć. do Londynu, i odprawił prywatną radę, na której parlament od 9 Października daley odroczone został.

Wczoraj w wieczor postany znowu został Posłaniec stanu Lyel z listami do Paryża

Wojska, które do Buenos Ayres w posłtku poselają, są: Regiment 17 lekkiej dragonii, czyli noszący nazwisko *śmierć lub chwale*, i batalion 5go, i 88 regiment. Liniowy okręt Ardent o 64 działach prowadzi je do Buenos Ayres.

Jenerał major Wellesley i Prevost dowodzie będą, jak słychać, obiema wychodzącymi na morze wyprawami.

Lord Hawkesbury odprawił podróż na fregacie Thomas pod brzegi Bulońskie,

Zwłoki P. Foxa wystawione będą wiego domu przez 3 dni na widok publiczny. Następca tronu, Księ Walji, ma być przytymny pogrzebowemu obrzędowi, na który Lord Holland wiele znakomitych osób zapro-

sił. Członki klubu Whig mają także zwarte mu oddać ostatnią przysługę.

Dwaj Xięta Oldenburg przybyli z swoim o-szakiem do Edinburga.

Adm. Popham posłał jeden okręt do przyładka Dobrey uadziei po 38 regiment., który 1000 głów liczy, chce bowiem swoje zdobycze nad rzeką de la Plata daley posuwać.

Hrabia Maida, Jenerał Stuart, otrzymał razem z tytułem od Króla Ferdynanda znaczne dobra lenne.

Onegday jeszcze przybył tu P. Goddard, który Lordowi Lauderdale do Paryża towarzyszył. Wspomniony Lord zapadł był na zdrowiu, ale przy odjeździe P. Goddard przychodził już do siebie. Zgromadziła się onegday rada, na której wszyscy ministrowie znajdowali się przytomni. Mowią, że P. Goddard powroci nazad do Paryża.

Regiment 89 który wsiadł już był w Ramsgate do zagranicznej służby na okręty, musiał dla choroby oczu żołnierzy nazad wyściążyć.

Pomiędzy zatrzymanymi nie dawno okrętami znajduje się także Duński bryg Zofia, &c.

W Niedzielę pojedynkowali pod Londynem Jenerał Baron Hompesch z Rychardsonem, szlachcicem z Kolszestru. Jenerał Hompesch był najprzod lekko w nogę postrzelony, lecz za trzecim wystrzałem ugodził Rychardsona w brzuch, którego prawie bez przytomności do Londynu zawieziono. Rychardson jest młody jeszcze bardzo człowiek, ma żonę i 3 dzieci. Przyczyna pojedynku jest następująca: Rychardson przechodził się z 2 kobietami około Temple-Bar. Jenerał Hompesch, który ma bardzo krotki wzrok, trącił tak dalece o niego, że mu kapelusz spadł. Rozgniewany Rychardson rzucił Jenerałem o

siemię, który go zaraz na pojedynek wyzwał.

Z 265,000 f. szt. które w talarach w Buenos Ayres znaleziono, otrzyma Jenerał major Baird, jako naczelny dowiedzca w tych okolicach 16,587 f. szt. Jenerał major Beresford 12,684 f. szt. i prawie tyleż Adm. Popham. Każdy prosty żołnierz tej wyprawy dostanie przeszło 22 f. szt.

Na d. 9 zapędziły nasze armarne łodzie, podług gazety dworskiej, nieprzyjacielską fregatę przy St. Malo na piasek.

D. 24 Lipca odplłynął Miranda z wyspy S. Troycy z 1000 ludzi, pomiędzy którymi znajdowało się do 200 officerow.

Przy Portsmu t znajduje się przeszło 1000 woyska zgromadzonego do wsiadania na okręty, w liczbie którego jest także część legii Niemieckiej.

W sobotę przybyło znowu 8 wozow do Londynu z przywiezionemi z Buenos Ayres skarbami. Na każdym wozie znajdował się wielkimi literami napis *Starby*. Maytkowie niesli przy wozoch zabrane Hiszpanom chorągwie.

Dworska gazeta pod d. 20 t. m. umieszcza Królewskie pozwolenie poddanym Angielskim prowadzenia handlu na okrętach Angielskich do Buenos Ayres. Zmnieyszone tam wchodnie cło przez Adm. Popham od 54½ do 12½ od sta, potwierdzone jest tymczasowo od rządu, z wyjątkiem jednak Niemieckich płócien, które dawne cło opłacać muszą.

Z Paryża d. 23. Września.

Onegdaj miał Turecki ambasador, Mahomet Sayd-Halet. Effendi, podług Monitora, prywatną audyencyą u Cesarza Jmć w St. Cloud na którą był przez Xcia Benewentskiego w prowadzony i oddał list odwoławczy.

Dzisiejszy Monitor umieścił następujące artykuły:

Z Kassel d. 13. Września. "W Berlinie zawarty został między Baronem Waitz, w imieniu Elektora Heszeńkasselskiego, i Król. Pruskim Mistrem Hrabia Haugwitz traktat, którego jednak nasz Elektor nie potwierdził.,"

Z Drezna d. 11. Września. "Francya kazał naszemu dworowi oświadczyć, iż wolno mu uczynić, co naydogodnieyszem dla siebie upatrzy. Jeżeli chce do konfederacyi Reńskiej przystąpić, tedy żadnego mocarstwa groźby nie potrafią mu zabronić. Wolno mu jest także zostać niepodległym, połączyć prowincye domu Saskiego, przyjąć dostojność Królewską i poddać się pod ogólną gwarancją Pruski, Austryi, Roslyi i Francyi. Jeżeli chcąc łączyć się z Prussami, pozwola i na to Cesarz Francuzow, byle to wyraźną jego było wolą; lecz dla uznania w ostatnim przypadku takiej jego woli, potrzeba, aby żadne obce woyska w kraj jego nie weszły. Na granicach naszych mało znajduje się Francuzkiego woyska, ale Prussakow bardzo wiele wchodzi do naszego kraju. Lecz wiemy z doświadczenia, że chociaż Cesarz Napoleon pozołney sweporuszenia zaczęta, tem jest za to czyunieyszy, &c.,,"

Cesarz Jmć odpisał, jak mówią, bardzo grzecznie na dwa listy Króla Jmć Pruskiego pod d. 11 i 18 Sierpnia.

Wczorayszy dziennik państwa mówiąc oterażnieyszych okolicznościach, dodaje na końcu: — "Prussy uzbraiają się od 8 miesięcy, a Francya dopiero od 8 dni; to jest każdemu wiadomo; resztę zaś pokrywa tajemnica, którą czas dopiero wyjawl. Prussy uzbraiały się także dawniey. Hrabia Haugwitz pojechał do Wiednia, potem do Paryża, i powrócił zaspokoiony. Podobnież i teraz wypada oczekiwać skutkow z nowego poselstwa. — We wszytkim co się teraz dzieje, jest coś nad"

zwyczajnego, ponieważ tyle woyska z Francyi nad Ren idzie. Nie ma także wątpliwości, iż w nagłym wyruszeniu gwardyi Cesarskiej zachodzi coś więcej niżeli sama podróż Cesarza. Czynione są uzbrojania, a wiemy, iż Cesarz nie zwykł nadaremnie wydawać 2 do 3 mill. Łatwo także każdy się domyśli, iż gdy gabinet Tuillery milczy, musi mieć tego przyczynę. Przekonani atoli jesteśmy, iż żaden lunt nie będzie poty zapalony, poki przyczyny do wojny nie będą narodowi i całej Europie z taką rzetelnością przełożone, ażeby ich dzieje przyszłym wiekom podać mogły.

Onegday w wieczor przyjechał tu W. Xzę Bergski, i udał się natychmiast do St. Cloud, skąd w krotce wyjedzie do okolic Renu.

Marszałek, Senator Perignon, jest mianowany jeneralnym rządcą Parmy i Placencyi.

Do Konstantynopola posłano stąd wiele podarunkow.

Oboz pod Meuden już jest zwinieyty.

Od odejścia stąd grenadyerow gwardyi osadzone są stráže w Tuillery dragonami Cesarzowey.

Jazda departamentu Meury i Vosges odebrała rozkaz udania się do wielkiej armii. Z pod Boulogne udała się tamże część armii, którey 15,000 ludzi przechodziło już w tych dniach przez Cambrai.

Piesza gwardya prowadzona jest na wozach, chce bowiem Cesarz, aby stanęła niezamordowana na miejscu. Za kilka dni stanie nad Renem. Od roku uszedł ten korpus przeszło 1000 mil Francuzkich.

Przybył tu Marszałek Mortier i odbywa służbę półkownika jenerała przy J. C. Mei. Znayduie się tu także Marszałek Augereau.

Codziennie przechodzą przez Paryż regi-

menta nad Ren, dokąd także udają się piekarze i inni ludzie do armii należący.

Tuteysze pisma mówią, iż przez Mannheim przebiegł Rossyjski goniec do Paryża.

Szwedzki poseł, Szambelan Adlerberg, opuścił już Madryt, ponieważ dwor Hiszpański nie zezwolił na otworenie znowu portow swoich dla bandery Szwedzkiej. Dwie Szwedzkie fregaty przybyły z konwoiem 60 okrętow do Gibraltaru.

Bardzo wiele Cesarzkich sprzętow polowych wyszło inż stąd do armii.

Z Bordeaux piszą, iż nie wiedzą, co mają z jagodami winnemi robić, tak bardzo tego roku wino obrodziło.

Postanowiono teraz zwołać powszechną konwencyą żydowską czyli wielki Sanhedrin. Ciało to, które zniszczone zostało z synagogą Jeruzolimską, ma znowu być przywrócone dla oświecenia całego na świecie żydowskiego ludu. Przywróci prawdziwego ducha ustaw, a usunie fałszywy ich wykład. Dane od tuteyszego zgromadzenia odpowiedzi i wiele innych punktow będą przez wielki Sanhedrin w artykuły wiary zamienione. Sanhedrin zgramadzi się d. 20 Października w Paryżu i składać się będzie procz naczelnika z 70 członkow. Dwie trzecie jego części składać się będą z Rabinow; z tuteyszego zgromadzenia żydowskiego wniwdzie do niego 25 deputowanych. Do wszystkich synagog w Europie wydany będzie okólnik. Cesarscy kommissarze wnieśli tę ważną rzecz d. 18 t. m. w żydowskim zgromadzeniu.

Z Strazburga d. 20. Września.

Niespodziewanie odebrali wszyscy do armii należący urzędnicy, lekarze i chirurgowie, znaydujący się na lewym brzegu Renu, rozkaz udania się natychmiast do swoich korpusow

do Nieniec. Jaką przejeżdżają już przez nasze okolice.

Wszystkie z głębi Francji, a osobliwie z Paryża nadeszły listy zapowiadają nową wojnę.

Podług listów z Bazylei stojący w Neuburgskich okolicach korpus granadyerów Oudinota odebrał rozkaz być do drogi gotowym.

Wiele wojsk idzie z głębi Francji ku Renowi, a nawet od Atlantycznego morza.

Z Hagi d. 27. Września.

Onegdaj udała się już jazda z obozu pod Zeyst na niższy Ren i do Emsy. Dziś idzie reszta wojsk do Nimwegi, gdzie Król założy tymczasowo główną swoją kwaterę. Dziś w wieczor lub jutro rano wyjedzie tam Król, iak tylko Królowa nadjedzie, którey co moment oczekujemy. W. Marszałek de Broc pojechał już do Nimwegi.

Duński poseł, Baron Löwendahl, i Portugalski, Kawaler Bezerra, oddali już Królowi wierzytelne listy. Pierwszy wyjeżdża stąd za pozwoleniem swego rządu.

Onegdaj widziano tu z dzwonnicy Angielskiej flotę na morzu blisko 100 okrętów liczną, płynącą ku północo-zachodowi.

Zgromadzenie wielowładnych zwołane jest od Króla nadzwyczajnie.

Ponieważ armia nasza wychodzi z kraiu, będzie zatem lud uzbrojony, do czego już minister wewnętrzny wydał urządzenie.

Z Amsterdamu d. 27. Września.

Z powodu terazniejszych okoliczności utworzona została w naszym kraiu pożyczka 12 mill. na 5 od sta, która w Maju 1807 będzie zapłacona, do którego czasu właśnie nowe podatki złożone zostaną, i służą tey pożyczce za hypotekę. Pożyczka prawie już cała jest ukończona; Amsterdam wziął na siebie 6 mill. resztę inne miasta.

Podług doniesień z Paryża wyjeżdża Cesarz, albo już wyjechał do Moguncji.

Z Flesingi d. 25. Września.

Ponieważ Anglicy przygotowaną pod swoimi brzegami wyprawę obrocic mogą przeciw wyspie Walchern, wydał zatem dowodzący Jenerał Monnet następujący rozkaz:

"Zważywszy dywizyyny i dowodzący Jenerał na wyspie Walchern i w Flesindze, iż na przypadek nieprzyjacielskiego ataku mieszkańcy powinni być w żywność opatrzeni, ażeby w czasie oblężenia niedostatku nie cierpili, stanowi przeto: 1. Każdy mieszkaniec miasta Flesingi powinien się od 1 Października na 6 tygodni w mąkę opatrzyć. 2. Piekarze powinni się dostatecznie w drzewo przysposobić. Mieszkańcy, którzy nie usłuchają niniejszego rozkazu, mają być w przypadku nieprzyjacielskiego ataku z miasta oddaleni. ,

W innym rozkazie nakazuje Jenerał Monnet, ażeby od 22 Września wszystkie krzaki i drzewa, wycięwszy owocowe, w obwodzie 300 sżni na około miasta, które służąby mogły za zastonę nieprzyjacielowi, wycięte były.

Od granic Saskich d. 25. Września.

Szwedzki poseł przy niższym cyrkule Reńskim, Kawaler Peyron, wyjechał z Franzenbrun do Lipska.

Mowią, iż Bawarski poseł w krótcie opuści Berlin.

Z Ratysbony d. 22. Września.

Korpus Marszałka Soult, który dotąd stał w Passlawie i tey okolicach, przechodzi do Ingoldstadtu. Do naszych okolic przybyło wiele Francuzkiego wojska, a jutro więcej jeszcze przybędzie.

W Bawaryi wszystkich ściągano ułopników i bardzo rekrutują.

Xąż Prymas ziedzie tu w krótcie. Szwedzki poseł, P. Bildt, opuści w krótcie Ratysbonę; poiutrze przedaie swoje sprzęty.

Xąż Thurn i Taxis udał się onegdaj do Tischingen.

Z Monachium d. 21. Września.

Od przybycia gońca z Paryża do Xcia Alexandra Neufchatelu wszystko przybrato tu postać wojenną. Stoiące w Bawaryi woyska łączą się. Poruszenia rozpoczęły się dziś w wszystkich stronach. Czyliż zaś są powszechne, nie wiemy ieszcze, ale domyślić się należy, równie iak wyjazdu Xcia Alexandra do Amberga lub do Anspachu.

Woyska nasze są także w poruszeniu i spieszenie się uzbrajają. Mała nadzieia, ażeby w kraju pozostały, ale przynajmniej w większej części wytuszą do boiu.

Mowią o ustanowieniu ministra armii w osobie przybyłego niedawno na powrot z Paryża, Barona Grafenreuth, który już piastował ten urząd zchwałą w ostatniej wojnie.

Regimenta nasze, które już w gotowości są do drogi, nzupełniają śpieszne młodym ludem.

Z Bruccoli d. 27. Września.

Oczekujemy tu przedzey Cesarza, niżeli się spodziewano.

P. Blanchard poiechał z swoią małżonką do Antwerpii, gdzie odprawi podróż powietrzną.

Z Wołoszczyzny d. 8. Września.

Oba Gospodarowie Moldawski i Wołoski Xąża Ipsilanti i Murusi oskarżeni byli przed W. Suttanem o zdradziecką korespondencyą, który wydał rozkaz do ich uduszenia. Stary Ipsilanti, pierwszy słomacz Porty i oyciec hospodara Wołoszczyzny, napisał do swego syna gdy się otem w Konstantynopolu dowiedzia ł: "Ja uciekam z Konstantynopola,

uciekam i ty, jeżeli chcesz ocalić życie.," Młody Ipsilanti opuścił natychmiast z swoią małżonką i dziećmi Bukarest, i zabrawszy sweie skarby, udał się pod zastoną 2000 ludzi, na których mógł polegać, do Siedniogrodzkiej ziemi, skąd zamysłła udąć się do Rosyi. H spodar Moldawii Murusi toż samo uczynił.

Z Wenecyi d. 27. Sierpnia.

Zauydujemy się teraz w nader przykrym położeniu. Od morza przecięta jest wszelka komunikacya przez Angielskie okręty, które nasz port zamykała, a zatem wszelki handel ustał. Uciążliwe podatki, które opłacać musiemy, pomnażają bardziey ieszcze nasze nieszczęście. Podatki te są następujące: Od całego majątku 30 od sta, od każdego okna 5 kwaterowego 5 liw. od zegarka kieszonkowego 22½ liw. od srebrnych sprzączek 6 liw. od małych takichże sprzączek 3 liw. od kuleczkow 3 liw. od naszyynika 3 liw. od wołu 6 liw. od krowy 4 liw. od barana 1 liw. od jagnięcia 7 soldow, od psa 5 soldow. Od ślubu płacą obie strony po 25 fr. od uredzenia syna 15 talarow, od córki 12 talarow, od pogrzebu 3 fr. od wszelkiego towaru wchodnego cła 3½ od sta, a od wywozu wina po 1 fr. od butelki.

Z Nördlingen d. 18. Września.

Stoiące w Ries (okolicach Nördlingen) Francuzkie woyska udały się wczoray do Anspachu. W Eichstädt &c. widać takie same poruszenia.

W przypadku wojny z Prussami, mówią, że Szwabia, Bawarya i Frankonia dostawic będą musiały za zapłatą 3000 wołow dla armii Francuzkiej.

Pomimo urodzaiow tegorocznych podnosi się znowu cena zboża dla obilicznosci woiennych.

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 12. PAŹDZIERNIKA 1806.

Z Hanoweru d. 26. Września.

Wczoraj wywieziono stąd Pruski wojskowy szpital do Hildesheimu.

Pogłoska, iż Jenerał Rüchel obymie nad armią Pruską w Westfalii dowodztwo, potrzebuje jeszcze potwierdzenia.

Od brzegow Menu d. 25. Września.

Gazety Niemieckie donosiły, iż seymujące stany w Düsseldorfie uchwały zaprowadzenie Xięgi ustaw Francuzkich do W. Xięstwa Bergskiego; gazeta atoli Düsseldorfska odwołuje tę wiadomość jako zmyśloną.

Podług doniesień z lewego brzegu Renu ma być założony oboz w okolicach Kreuznach i gwardye narodowe mają znowu być urządzone.

Xzę Prymas przyjechał już do Frankfortu i stanął w Xcia Thur i Taxis pałacu.

Król Bawarski tajny Radea sprawiedliwości Kellerbach mianowany został od Imperatora Jmć Roslyyskiego korrespondującym członkiem ustanowioney w Petersburgu komisji prawodawczej z przyzwoitą roczną pensją.

Jenerał Paunetier, naczelnik głównego sztabu korpusu Marszałka Augereau, wyjechał z Frankfortu do Paryża; mowią, iż Cesarz Na

oleon mianował go jenerałem dywizyynym.

Francuzi kazali w Frankforcie stawiać piece do pieczenia sucharów, i zrobić 30.000 wórow. Dnia wczorayszego postano śpiesznie z Frankfortu do Darmstadt wozy prochowz, do których wzięto 30 koni pocztowych.

Cała armia czyli siła Pruska składa się podług ostatnich podań, procz znaczney milicyi, z 250.000 głów, przy której znajduie się 3 Feldmarszałkow: Xzę Brunświcki, Möllendorf i Elektor Hesseński; 7 Jenerałow piechoty: Xzę Ferdynand Pruski, Xzę Jan J. Anhalt-Deßau, Courbier, Colong, Xzę Hohenlohe, Kleiß, i Pirch; 5 Jenerałow jazdy i Hr. Kalkreuth, Hr. Schullenburg, Kehnert, Xzę Eugeniusz Wirtemberski, Xzę Sasko-Weimarski i Köhler; 28 Jenerałow leit piechoty: Owstien, Geulau; Xzę Oranii, Hr. Lusi, Merkatz, Hrabia Kunbeim, Rüts, Xzę Ludwik Pruski, Lahr, Rüchel, Hrabia Schmettau, Manstein, Larisch, Thile, Arnim, Hrabia Wartensleben, Reinhart, Tempelhof, Elektorowicz Hesseński, Seibert, Vinning, Plötz, Grawerde, Kalkreuth, Steensen, Romberg, Thadden, i Latorf; 11 Jenerał-leitnantow jazdy: Król Bawarski, Prittwitz, Katte, Elsner, Bismark, Blücher, Holzendorf, Brusewitz. Heising,

Hrabia Herzberg, i P'Estocq; 100 Jenerałow majorow, 183 półkownikow, 62 podpółkownikow, i 666 majorow. Wiadomą, iż niektórzy starzy jenerałowie oddaleni teraz są na spoczynek. Utrzymanie tey armii kosztuje krąy corocznie 22 do 24 mill. talarow, a zatem około dwóch trzecich części całego dochodu państwa.

Elektorsko-Saska armia składała się w 1802 roku z 43,313 głów, a Elektorsko Hesseńską w 1803 roku z 16,000 regularnego wojska i 7000 głów milicyi.

Z Augszpurga d. 20. Września.

Jenerał indzynieerow Andreofsi przyjechał tu w towarzystwie kilku officerow. Mniemają, iż przytomność tu jego ściągą się do fortyfikacyi Augszpurga i Lindau.

Oczekujemy tu dziś 8 szwadronow jazdy Francuzkiej od korpusu Marszałka Ney, która idzie do okolic Donauwert. Z Landshuta nadeszło tu 8 wozow z amunicją.

Z Hamburga d. 19. Września.

Z Kronstadt przybył Rossyjska flota pod Kopenhagę. Podług listu z ostatniego miasta oczekują tam Pruskiego ministra P. Tarach. Posel Francuzki nieważ częste naradzenia z ministeryum Duńskim. Zda się, iż dwor Duński chce zostać neutralnym w przypadku nowej na północy wojny.

Z Neapolu d. 4. Września.

W ostatnią niedzielę po nabożeństwie była wielka schadzka u dworu, po której odprawił Król rewiią nad rzytejszą zatogą, wynoszącą do 8000 ludzi, w liczbie której znajduje się regiment obywatelskiej gwardyi, prowincyalne gwardye i straż honorowa. Około Króla iechł Marszałek Jourdan i wielu jenerałow.

D. 22 Sierpnia dywizya Jenerala Verhier udała się do Amantea. Za tey zbliżeniem opu-

ścilli Anglicy powstańcow i udali się na okręty. Powstańcy stojący w liczbie 1000 ludzi na rowninach Cocosza zostali przez wojską Francuzkie otoczeni. Większa ich część zginęła; reszta uciekła ku brzegom morza. Stojący przed Amantea w liczbie 400 wzięci zostali w niewolę. D. 24 opanowali Francuzi Amantea. — D. 26 Marszałek Massena udał się do Catanzaro, a potem do Reggio. Oba regimenty Waldemone i Abruzy postyszawszy, że Massena idzie do Cosensa, opuścili Cotrone i odplynęły do Sycylii.

Król Jmć kazał w bliższej Kalabryi ogłosić przebaczenie dla tych wszystkich, którzy przez namowę lub przez gwałt wzięci ni byli do buntu.

Upał był tu nieznośny w przeszłym tygodniu; cieplomiarz Fabrenberga podniósł się do 83 stopnia.

Z Neapolu d. 13. Września.

Wyrok Cesarski pod d. 28 Lipca nakazuje obchowanie i wypłacenie wszystkich długow bywszej Rzplty Weneckiej, które się prywatnym osobom lub ustanowieniom publicznym należą.

Wszystkie prywatne listy z Neapolu zapowiadają, że w krotce wytypieni zostaną zupełnie buntownicy. Miejscowe położenie bardzo im sprzyjało. Krąy jest przedzielony przez łańcuch gór Apeninu na dwie połowy; wielka liczba rzek, które z tych gór wypływają i do morza wpadają, dzielą ten krąy na rozne części, które przeciwią się obrotom wojska. Powstańcy zniszczyli wszystkie mosty i w miarę posuwania się Francuzow, uciekali w góry i niedostępne skały. Lecz teraz wszystkie te zawady są uprzątnione i w krotce spodziewać się należy stałej spokojności nawet w Kalabryi.

Z Kipska d. 18. Września,

Pismo publiczne pod tytułem *für die elegante Welt* umieściło następujący artykuł z Berlina: — Wszyscy teraz jesteśmy wesółmi, i nie można dostatecznie opisać nader pięknego patriotyzmu, tak żołnierzy, iako też obywatelów, a nawet kobiet i dzieci. Zda się iakoby iskra elektryczna wszystkich uderzyła; zda się oraz, że w prowincjach, a mianowicie w Pomeranii, powrócił dawny zapal za czasów Fryderyka Wielkiego. — Kto tego uczucia nie dzieli, lub ma jaką wątpliwość, narzą się na niebezpieczeństwo, ażeby nie stał się ofiarą swoich niepatriotycznych oświadczeń, i nie ieden inż trwożliwość swoją zranieniem głowy lub zbitemi plecami przytłacić musiał. — Gdy regiment żandarmów wychodził, dwóch młodzieńców ledwo się z sobą nie pobili, za to iedyne, iż ieden rzekł do drugiego, że konie wspaniałego regimentu były gorsze od koni obcej artylerji. — Przed dwoma tygodniami ieden szyper, który usłatką swoim sprowadził cegłę do Berlina, miał podobny przypadek w iednym szynku, gdzie dla zabawy pospółstwa pewny człowiek pokazywał maryonetki. Zaczęto politykować, tak iak wszędzie, i utworzyły się dwie strony. Szyper wdawszy się z tego powodu w

kłótnię, porwał w zapale dysputy ławeczkę i uderzył nią przeciwnika swojego tak, iż go w pół umarłego na ziemię powalił, a ławeczkę roztrzaskał. Sprowadzono żołnierzy, wzięto szypra do więzienia, i pociągniono do indagacyi. Przeciwnik iego był bliskim śmierci, i aż za kilka tygodni przyszedł nieco do zdrowia. Zrobiono procesz szyprowi i osądzono, ażeby albo 7 miesięcy w twierdzy siedział, albo 300 talarów kary pieniężnej zapłacił. W takim razie nieumiał sobie szyper inaczey poradzić, tylko udać się z proźbą do Króla. Opiisał całe zdarzenie, i wyraził, iż szczególnie gorliwość o oyczyznę i sławę Monarchy swego skłoniła go do powyższego postępku; wyznał swoy błąd, lecz dodał, że bez zupełnego zniszczenia siebie, nie może ani 300 talarów zapłacić, ani tak długi czas siedzieć w twierdzy; prosił więc o przebaczenie, i zakończył temi słowy: "Jeżeli nie doznam łaski, będę musiał poyść do twierdzy, lecz coż to pomoże? Gdy zostanę uwolnionym, a iaki znowu hukay mówić będzie z pogardą o Królu moim i ziemiach moich, nie potrafię się wstrzymać, i znowu na karę zasłużę., — Przebaczył Król owemu szyprowi, i można sobie wystawić, iaką to radość w sercu wszystkich patriotów sprawiło.

D O N I E S I E N I A.

W Drukarni Lubelskiej XX. Trynitarzow wyszło z pod Prassy dzieło pod tytułem *Nowy Niemiecko Polski Dykcyonarz*, w którym nietylko znaczenie wszelkich nayświeższych ięzyka Niemieckiego wyrazów, ale też onych Gramatyczny podział, nazwisko, gatunek, rodzaj, forma nieregularnych słów odmienne od swego początku czasy nayjaśniey są wyłożone, i gdzie przy końcu nowy słownik imion własnych miast i ludzi jest dołączony. Tomów 3. Oprawny iu alarustico, na papierze wodnym kosztuje zł. pol. 20, na papierze klejowym zł. 26

Pobieważ przy Magistracie Staro Sandeckim zawakowało miejsce syndyka z pensją roczną 200 ryń. złączone, przeto dla osadzenia onegoż sześciu tygodniowy konkurs z tym dotkadem rozpisuje się, iż kompetenci proźby swe popierającemi zaświadczeniami, osobliwie

dekretami Eligibilitatis opatrzone przed upłynieniem sześciu tygodni do C. K. Cyrkularnego Urzędu Sandeckiego podawać maia.

W Krakowie dnia 22 Września 1806.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszemi do powszechny podaie wiadomości, iż rzeczy ruchome po niegdys Reginie Wysockiey pozostate, iako to w stolarczyznie, sukniach, cynie, pościeli, obrazach, i innych sprzętach domowych w dniu 27 Października r. b. o godzinie 9 poczynaiać i następnie kontynuiać w domu pod Nrem 24 na Kleparzu stojącym przez publiczną licytacyą sprzedane będą. Wszyscy zatym chęć kupna mający na oznaczonym dniu i miejscu znajdować się maia.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz. Krakowa.
Dnia 19 Września 1806.

Gros.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa wiadomo czyni, iż summa kapitałna 3000 zł. pol. czyli 750 zł. ryń. przez deputowanych Miasta tuteyszego zapisem w dniu 15 Września 1778 zeznanym P. Tomaszowi Wysockiemu przynależąca się przez kasłę miasta tego do Sądowego depozytu z prowizyą złożoną została, sukcesorowie przeto pomenionego Tomasza Wysockiego, iako tey summy wierzyciele stosownie do wyroku wysokiego krajowego Gubernium dnia 25 Marca 1805 roku zapadłego zzywaią się, ażeby się tutaj końcem odebrania kapitału i prowizyi w przeciągu lat 3ch zgłosili, i prawo swoje udowodnili, inaczey summa ta, za niemającą dziedzica uznana zostanie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 16 Sierpnia 1806.

Morawski.

Dnia 20 Października r. b. w mieście Parcow będzie tunteyszy dochod targowego, pofroynego, wagi, miary i mostowego przez publiczną licytacyą w aredę puszczoney. Cena fiskalna targowego, brukowego, wagi i miary wynoli 401 ryń. 15 kr. mostowego zaś 80 ryń. Chęćcy licytować opatrzywszy się 10 procent. Vadium, maia się na wspomnionym dniu w Parcowie znajdować. W Krakowie d. 6 Października 1806.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa ninieyszemi do powszechny podaie wiadomości, iż rzeczy aresztowanego Codka Warszawskiego, iako to zegarki, numizmata złote, fałcu-cuchy mosiężne pończacane, tabakiery, korale, pierścionki i tym podobne różne złote, srebrne i pończacane rzeczy, na żalanie C. K. Sądu karzącego tuteyszego w dn u 27 Października r. b. o godzinie 9tey poczynaiać, i następnie kontynuiać w kamienicy pod Nrm. 224 sytuowanej, przez publiczną licytacyą sprzedane będą. Każdy przeto chęć kupienia mający, na oznaczonym terminie i miejscu znajdować się ma.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 12 Września 1806.

Michński.

(Przy dzisieyszey Gazecie znajduie się drugi Dodatek.)

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 12. Października 1866.

D O N I E S I E N I A .

Konwent Cyfletów w Wąchocku w cyrkule Radomskim chwalebnie uczynił postanowienie, poświęcając z nadości ku oyczynie i rządowi domu Anstryackiego superate dochodów swych przez dobrą ekonomikę i oszczędność powiększonych, na urządzenie konwiku przy gimnazyum tamiecznym; a przez to bardzo piękną dla powołaności uczynił przystępną.

Konwikt ten już jest w rzeczy samej urządzony, a podług listu fundacyjnego ośmiu uczniów w nim się mieszć może. Ci w jednym domu mieszkać, w wikt, odzienia, książki, usługę i lekarstwa z funduszu wspólnego opatrzeni będą.

Zo lawien Gubernatorowi Galicyjskiemu czterech z tych miejsc pomiędzy synów oficyalistów Ces. K. Niemieckich ubogich, a jeżeliby tych nie było, innym młodzieńcom rozdawać, do reszty czterech miejsc osobliwie synowie Szlachty Galicyjskiej przez przełożonych czasowych konwentu powołanymi być mają.

Dwoch najpilniejszych z tych ośmiu młodzieńców po skończonych kłafach gimnazyalnych na studia dalsze do Akademii Krakowskiej posłanemi, a tym z funduszu konwiktowego co rocznie stypendia po dwieście pięćdziesiąt złotych ryńskich udzielane będą.

Ponieważ to chwalebne przedsięwzięcie konwentu Wąchockiego zamiarem J. C. K. Mci ku wprowadzeniu użytecznych domów edukacyjnych zupełnie odpowiada, tedy Cesarz Jegomość nie tylko, że list fundacyjny konwiku owego najtąskawiey potwierdził, ale nadto rozkazać raczył: aby całemu zgromadzeniu ukontentowanie Jego najwyższe oświadczyć, a godnego Przeora Alexandra Rupkiewicza złotym honorowym medalem na złotym łańcuchu zaszczyścić, i to wszystko ku wzbudzeniu chęci do naśladowania w innych konwentach publicznie ogłosić.

Gdy atoli Przeor Rnpkiewicz właśnie w ciągu pertraktacyi tej rzeczy zmarł, więc Najjaśniejszy Pan najtąskawiey pozwolił: aby następcy zmarłego Przeora Alexandra Rupkiewicza honorowy ow dla niego przeznaczony medal nosili, dopoki tylko konwikt ten, dla którego fundacyi nieboszczyk jako Instytutu Reprezentant go otrzymał trwać i w dobrym stanie utrzymanym będzie.

Aby te najwyższą łaskę sposobem wspaniałości dawcy, jako też i zasłudze konwentu Cyfletów najprzyzwoitszym do skutku doprowadzić, odebrał C. tudzież C. K. Konsyliarza gubernialny i Starosta cyrkularny Radomski W. Sierakowski rozkaz od C. tudzież C. K. Galicyjskiego Gubernium, aby Dekret pochwały przez Gubernium udzielony, zgromadzeniu ow-

mu uroczyście oddał, a Przerowi terażnieyszemu łańcuch honorowy publicznie w konwencie przypiął.

Gdy się tym sposobem podług najwyższego rozkazu czynność wspaniała i chwalebna konwentu Cyfiersow Wąchockich, i zaszczyt stąd pochodzący, ku wzbudzeniu do naśladowania innych konwentów publicznie obwieszcza: pozostałe jeszcze rodzicom i opiekunom, synow lub powierzonych sobie w konwencie tym umieścić życzącym przypomnieć: iż supliki z zaświadczeniami uboſtwa wsparte podług różnicy stanu: to jest, jeżeli kandydaci są synami oficyalistow ubogich, do J.W. Gubernatora, jeżeli zaś kondycyi szlacheckiej, do Przerora konwentu podawane byǳ mają. We Lwowie d. 1 Augusta 1806.

Bielawski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi do powszechney podaie wiadomości, iż kamienice pod Nem. 109 i 110 na Kaźmierzu stojące zł. ryń 25.180 kr. 45 sądownie w dniu 5 Maja r. b. oszacowane, niegdys Jakoba Zycińskiego i Apolonii małżonkow własne, po upłynionych już dwóch dla niedostatku licytantow terminach licytacyi, znówu w dnia 30 Października r. b. o godzinie 3 po południu sposobem publiczney licytacyi w tuteyszym sądzie odprawiac się mający sprzedaue zostaną, a to za następującymi warunkami.

1) Każdy chęć kupna mający IO część summy szacunkowey przed licytacyą złożyć.

2) Przyszty zaś nabywca resztującą z licytacyi wynikłą summę w dniach 14 po podpisaniu protokołu licytacyi do depozytu tuteyszego złożyć będzie winien, inaczey nowa licytacya na jego niebezpieczeństwo i koszta wypisanaby została.

Każdy przeto chęć nabybia takowych kamienic mający, na oznaczonym terminie i miejscu znajǳowć się zechcą, — Wierzyciele zaś zapisani ninieyszemi napominają się, ażeby nieczekając osobnych przyprozań, pretensye swoje do protokołu licytacyi oznaymili, gdyż inaczey na niezgłaszających się przy podziale summy z licytacyi wynikającej żaden wzgląd wiany nie będzie.

*Gollmayer,
Krzyżanowski,
Hirschberg,*

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 3 Września 1806.*

Michiński.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej, Panu Dominikowi Borek ninieyszemu obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Pan Jan Nepomocen Tomaszkiwicz u tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie względem przyznania w summie 193 zł. pol. 22½ gr. prawa własności oo do summy z przedarzy kamienicy pochodzący żatobę podawszy, o sądowną pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat tuteyszey dla niewiadomego jego pomieszkania miejsca, albo wcale w Ces. Kr. dziedzičných krajach nie znajǳowania się, niemu tu będącego adwokata P. Krekczyka z jego niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. krajow przepisany prowadzona i rozsądzona będzie; przeto ninieyszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w dniu 7 Mca Lutego roku 1807 albo sam stanął albo zastępcy ustanowionemu, jeżeliby jakowe miał prawne dowody wczesnie przestał, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środków, któreby ku swey obronie najpotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spóźnienia zapasć mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. krajow praw

*Gollmayer,
Krzyżanowski,
Hirschberg,*

*Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 26 Wszeźnia 1806.
Michiński.*

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej Panu Antoniemu Puławskiemu, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Józef, Antoni i Jan Suffczyńscy bracia przeciwko niemu w sprawie o 20,000 zł. pol. 34686 zł. pol. 20 gr. i 89 zł. pol. 13 gr. do Sądu tego żatobę podali, i pomocy sądowej dopraszali się. — Gdy zaś te Sądy dla jego niewiadomego miejsca bawienia się, iemu tuteyszego Sądowego adwokata Dyaczyńskiego za obrońcę z jego szkodą i kosztem ustanowili, z którym wprowadzona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej Sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie, dla tego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawit i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za patrona obrał, tego Sądowi wymienił, i to podług prawa czynił, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzi, aby swej sprawy niezaniebdał, gdyż szkodę sąd może wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie d. 5 Sierpnia 1806 roku.

B. Gołaszewski.

Władich.

J. G. Reiml.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelsk. Galicyi Zachodniej.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej, Panu Michałowi Xięciu Radziwiłowi niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Pan adwokat Madano imieniem opieki małoletniego Pana Dominika Xięcia Radziwiłła, przeciwko niemu o sumę 41216 zł. pol. 12 gr. do Sądu tego żatobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla jego za granicą bawienia się, iemu tuteyszego sądowego adwokata Pana Hakenszmida za obrońcę z jego szkodą i kosztem ustanowili, z którym w prowadzonej sprawie podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy, prowadzona i ukończona będzie, dla tego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do dania excepcyi się stawit, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego adwokata sobie za patrona obrał, tego Sądowi wymienił, i to podług prawa czynił, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzi, aby swej sprawy niezaniebdał, gdyż szkodę może iaką sąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 12 Sierpnia 1806 roku.

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Fran. Jan Wraheitz,

D. Władich,

J. G. Reiml.

Z Rady C. i C. K. Sądow Szlach. Lubels. Galicyi Zachodniej.
Leczyński.

W Miejskiej kancelaryi w Małogoszczu będzie d. 6 Oktobra r. b. przed południem o godzinie 9, ponieważ pierwsza licytacya bezskutecznie upłynęła, powtornie miejski grunt Łan i Łąka za fiskalną cenę 150 ryń. na trzy lata, od 1 gbra r. b. do ostatniego Oktobra 1809 przez publiczną licytacyą w aredę wypuszczona. — Co się z tym dokładem wiadomo czyni, iż licytanci 10 procentowe Vadium przed licytacyą złożyć obowiązani będą.

W Krakowie dnia 25. Września 1806.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym uwiadomieniem ogłasza, iż na żądanie dziedzicow zmarłej żydowki Edel Eliaszoww, dom teyże żydowki właściwy pod Nrem 202 w Żydowskim mieście stojący, a w 1804 roku za 45 ryń. 15 kr. oszacowany przez publiczną licytacyą dnia 18 Grudnia 1806 o godzinie 3 po południu tu w sądzie sprzedany będzie pod następującemi warunkami.

1) Kupna chcę mający dziesiątą część ceny zalicytowanej w zakład przed kommissyą złoży.

2) Kupiciel resztę ilości wylicytowanej w 14 dniach po ukończeniu licytacji do depozytu sądowego tym pewniey złoży, gdyż inaczey jego kosztom nowa licytacya byłaby naznaczona. Wszyscy przeto kupna chęć mający w rzezonym dniu i miejscu powinni się znajdować. Naoliatek wszyscy wierzyciele prawo załawu mający, napominają się, ażeby nie oczekując osobnych przypozwań, prawa swoje w czasie protokołu licytacyi tym pewniey oznaymili, gdyż inaczey żadnego względu co do ilości wylicytowanej dla siebie nie znajdą.

Gollmayer.
Lodzinski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznej Krakowa.

Dnia 11 Paździer: 1806.

Plinta.

C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej, Panu Michałowi Xięciu Radziwiłłowi, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że opieka małoletniego Pana Dominika Xięcia Radziwiłła przeciwko niemu o sumnę 50,000 zł. pol. do Sądu tego załobę podata, i pomocy sądowej dopraszała się. — Gdy zaś te Sądy dla jego niewiedomego miejsca bawienia się, niemu tuteyszego sądowego adwokata Hakenszmida za obrońcę z jego szkoda i kosztem ustnowiły, z którym wniesiona sprawa, podług przepisanej dla Galicyi zachodniej sądowy ustawy, prowadzona i ukończona będzie; dla tego on niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawić, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddać, lub innego adwokata sobie za obrońcę obrać, tego Sądowi wymienić, to podług prawa czynić, co do obrony swey sprawy za użyteczne bydz osądzi, aby swey sprawy niezaniebdał, gdyż szkodę może jaką sąd wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać być winien. Dan w Lublinie dnia 12 Sierpnia 1806.

W za r. dnoieniu JW. Prezesa.

Wrabetz
Wladich.
J. G. Reint.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.

Kuczyński.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymiają tym Edyktem Panu Antoniemu Puszetowi: że Pani Kunegunda Iwszego małżeństwa Puszetowa, teraz Herburtowa, Katarzyny i Anny z s. p. Antoniu Puszetem sptodzonych córek matka i opiekunka u sądow tych — o wyiawienie pod przysięgą majątku, śmiercią Pani Zofii Ceullier pozostałego, w czwartey części sukcesorom Antoniego Puszeta należącego się z prowizyą i kosztem prawnym — załobę na niego, podata, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosita. — Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż Panu Antoniemu Puszetowi z jego szkoda i jego kosztem adwokata tuteyszego Pana Ostawskiego zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy Sądowej na Ces. Kr. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni prawa swego dowody, jeżeli jakie ma zastępcy wyznaczonemu tutaj przestał, albo innego sobie patrona obrać, tego Sądowi tuteyszym wymienić, i podług przepisu tych środkow prawa nżywał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniebdania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać być winien.

Jakób Kulezycki.
F. Pohlberg.
Wlach.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyjskich.

W Krakowie dnia 18. Sierpnia 1806.

Scheranz.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 12. Października 1806.

D O N I E S I E N I A .

Jego Ces. Kr. Mość dekretem kancellaryi nadworney pod 10 Lipca b. r. zezwolił raczyt, aby owe 35 dokumentow, które się tyczą w Moldawie leżących, a w cudzey possessyi będących dobr funduszu religii Bukowińskiego, i znajduią się w zachowaniu Inspektoratu dobr rządowych Bukowińskich, sposobem licytacji przedane były; niniejszym się tedy do aktu tey sprzedarzy wyznacza dzień 15 Listopada b. r. i takowa rozpocznie się w Czernowicach pod prezydencyą W. Starosty Cyrkularnego, z ostrzeżeniem najwyższej ratyfikacyi. — Mający zatem ochotę nabyć tych dokumentow mają się na dniu wyznaczonym o godzinie dziewiętej przed południem, kommissyą do teyże sprzedarzy licytacyney ustanowioną w Czernowicach stawic. Teyże

Popierwsze Swe propozycye do Protokołu podać, gdzie

Powtore Summa 10.000 dukatow iako cesa fiskalna oznacza się; dla tego

Potrzenie Mają się licytanci opatrzyć w Vadium zaraz przy licytacji składać się mające po dzieścię od sta i takowe wnieść; co się z strony Ces. Król. Gubernium krajowego niniejszym każdemu ogłasza. W Lwowie d. 19. Września 1806.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodney Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że Franciszek Kwietniewski d. 10 Grudnia 1800 roku umarł. Aże Sukcesorow jego testamentowych Matgorzaty z Buczewskich Zelazowski i córki iey mieysce mieszkania nie jest wiadome; one przeto niniejszym upominają się: ażeby się w przeciągu roku iednego i niedziel sześciu w toteyszych C. K. Sądach Szlacheckich zgłosiły, bo inaczey dziedzictwo z ustanowionym już zastępcą Adwokatem Hołowką pertraktowane będzie, i na mocy §. 625 części II. Ustawy Cywilney, jeżeli nikt teg. z majątku żądać nie będzie, za opuszczony uważany zostanie. W Krakowie d. 2. Września 1806.

Jakób Kulczycki.

Karol de Reinheim.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.
Elsner.

Omnibus his litterarum alumniis quorum interest praesentibus notum redditur, quod in hujate C. R. Universitate bina stipendia (vulgo Burkarne) in annuis 50 fl. rbn. aperto sint.

Illi igitur litterarum studiosi qui his stipendiis frui exoptant petita sua praescriptis tam progressus quam moralitatis testimoniis adstructa ad summum ad ultimas Novembris a. c. huc experrigent.

Markiewicz S. T. D. pt. Universitatis Rector.

Ex Consilio C. R. Universitatis Cracoviensis die 25 Septembris 1806.

Josephus Carolus Niemetz U. J. D. & Univ. Synd.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa stosownie do Gubernialnego Dekretu ddto 12 Września r. b. Nro. 3791 niniejszym do publiczney podaie się wiadomości, iż na d. 22 Października b. r. o godzinie 9 z rana i po południu o 3 godzinie w tutejszym Urzędzie mieyskie rogatkowe dochody Krakowskie, skarbowe czopowe od wodki, piwa i miodu, kameralna sucha taxa, iako też mieyska propinacya razem lub pojedynczo kaźden dochod ieden po drugim naywięcey dającemu przez publiczną licytacyą na trzy po sobie następujące lata od 1 Listopada 1806 do ostatniego Października 1809 w aręde wypuszczone będą.

Cena fiskalna ustanowiona jest takowa:

Co do mieyskiego rogatkowego dochodu	24,093	Zł. ryń.	26 $\frac{1}{2}$	kr.
— — Skarbowego Czopowego	72,441	— —	57	—
— — Suchy taxa	7,974	— —	47 $\frac{1}{2}$	—
— — Mieyskiey propinacyi	45,925	— —	35 $\frac{1}{2}$	—

Summa 150,435 Zł. ryń. 46 kr.

Każda rata miesięcznie do kassy mieyskiey wyptacac się ma, i wolno zostac possessorowi indejntoryczną kaucyą trzech miesięczney racie stosowną, czyli wyrównywiącą i autentycznie zabezpieczoną złożyć; przed licytacyą mają licytanci 10 procent. Vadium od powyższego kwantum uważane złożyć, a względem zaś innych punktow może kaźden, któregokolwiek dnia z rana lub po południu o takowych u Magistratualnego Kousyliarza W. Fialy w Urzędzie tutejszym za nformowac się.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa 30. Września 1806.

(Grojs.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa wszystkich, do których należy, niniejszym powołaniem uwiadomia: iż Imć X. Kazimierz Bodurkiewicz Kanonik Krakowski tu w Krakowie mieszkający umarł; którzy przeto do dziedzictwa pozostatego po śmierci jego iakowes prawo mieć unniemają, niniejszym napominają się, ażeby oświadczenie swe; czyli dziedzictwo przerzeczone z dobrodzeystwem albo bez dobrodzeystwa prawa i inwentarza obiąć albo całkiem rzec się chcą; w przeciagu jednego roku i tygodni 6 tutejszemu C. K. Magistratowi tym pewniey okazali i w tey mierze dohładnie wywiedli się, gdyż przeciwnie w oznaczonym czasie zgłaszającym i prawnie wywodzącym się, dziedzictwo przyznane i wydane będzie.

Gollmayer.

Łodziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta głównego Krakowa.

Dnia 31. Maja 1805.

Michiński.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa wszystkich, do których należy, niniejszym powołaniem uwiadomia: iż Małgorzata Zawadowiczowa i Michał Nowakowski tu w

Krakowie mieszkający umarli; którzy przeto do dziedzictwa pozostałego po śmierci ich iako-
weś prawo mieć mniemają, niniejszym napominają się, ażeby oświadczenie swe; czyli dzie-
dzictwo przereczone z dobrodziejstwem albo bez dobrodziejstwa prawa i inwentarza obiąć,
albo całkiem zrzec się chcą? w przeciągu jednego roku i 6 tygodni tuteyszemu C. K. M. gubrat-
towi tym pewniey okazali i w tej mierze dokładnie wywiedli się, gdyż przeciwnie w ozna-
czonym czasie zgłaszającym i prawnie wywodzącym się, dziedzictwo przyznane i wydane
będzie.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stolecznego Krakowa.

Dnia 14. Czerwca 1805.

Michiński.

Ces. Królewskie Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey niniey-
szym Edyktem powszechnie wiadomo czynią: że dziedzictwo po Marcyannie Rączkowskiej
pozostałe, na jej sukcesorow z mieszkania niewiadomych spadło. Dla czego wszyscy suk-
cessorowie niegdy Marcyanny Rączkowskiej z zamieszkania niewiadomi niniejszym publi-
cznym Edyktem napominają się, ażeby deklaracją dostąpienia lub zrzeczenia się dziedzictwa w
terminie prawem przepisanyu lat 3 i tygodni 18, od d. 18 Czerwca 1806 roku zachować się
mającym tym pewniey do tego Sądu podali, i prawo sukcesyi do tego dziedzictwa wylegi-
tymowali, gdyż inaczej dziedzictwo to pozostałe Ces. Król. Piskusowi, ostrzegając prawo
dla dziedzicow, dopokiby takowe preskrypcyi nie podpadło, przyznane będzie.

B. Gołaszewski.
Dornfeld.
W'olf.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.

Dan w Lublinie d. 18. Czerwca 1806.

Wicha.

Gdy d. 16 Września r. b. względem zaarządowania Chełmskiego biskupskiego dobra Po-
krowka, publiczna wiadoma licytacya powtornie bezskuteczna została, więc trzecia licytacya
dnia 6 Października r. b. odprawiac się będzie, więc zyczący sobie zaarządować ma się znaj-
dować na tej trzeciej licytacyi z tym dokładem, iż fiskalna cena jest 2702 ryń. i że dzier-
żawne kondycye w Chełmskim C. K. Dystrykcie ogłoszone będą

W Krakowie dnia 28. Września 1806.

Dla osadzenia zawakowanego w Sanoku mieyskiego Syndyka mieysca z pensyą ro-
czną 300 ryń. złączonego, rozpisuje się konkurs z tym dokładem, iż kompetenci prózby
swe przyzwoitemi Eligibilitatis dekrétami opatrzone najdaley w szczęściu tygodniach do
C. K. Sanockiego Urzędu Cyrkularnego podawać mają.

W Krakowie d. 30. Września 1806.

C. K. Sądy Szlacheckie Prowincjonalne Lubelskie Galicyi zachodniey niniejszym ogło-
szeniem powszechnie wiadomo czynią, że dobra Koroszczyń do masy spatkowey niegdy
Ignacego Dunina Mieczyskiego należące w Cyrkule Białskim sytuowane, podług dzieła de-
taxacyi, którego pierwey albo w tuteyszych C. K. Sądow Szlacheckich registraturze lub przy-
samym akcie licytacyi zobaczyc można, w summie 22268 czar. zł. 15 zł. pol. 10 gr. detaxo-
wane, na instancye sukcesorow niegdy Ignacego Dunina Mieczyskiego, na publiczną licyta-
cyą dnia 27 Listopada b. r. o godzinie 9tej z rana w tuteyszych Sądach odbywać mającą się,
wystawione będą pod następującemi warunkami. Ze

1) Cena fiskalna w summie 22,268 czar. zł. w zlocie hollenderskimi 15 Zł. p. 10 gr. stanowi się.

2) Zakład cenie detaxacyney w odpowiadający w kwocie 2000 czer. zł. w złocie od chcącego licytować przed zaczynac mającą się licytacyą złożyć się.

3) Cena szacunkowa przy licytacji odbywać mającey się iedynie przez czerwone złote pomnożona będzie.

4) Dobra te niżej ceny detaxacyney nie będą sprzedane.

5) Dobra mające się licytować naywięcey dającemu kupującemu nie przedzey iak 4 tygodniami przed S. Janem 1807 w possefłya oddane zostaną z tem dodatkiem, że naywięcey dający albo przy samey licytacji, lub w 8 dniach po ukończoney licytacji trzecią część ceny z licytacji wynikley do sądowego depozytu tuteyszych C. K. Sądow Szlacheckich złożyć powinien, resztujące zaś dwie z trzech części przy sobie aż do S. Jana 1807 zatrzymać, i też dwie z trzech części podług wypaść mającey z tuteyszych Sądow w tey mierze rezolucyi albo do sądowego depozytu złożyć, lub komu Sąd przeznaczy temu zapłacić obowiązany, a jeżeliby naywięcey dający tey kondycyi zadosyć nieuczynił, zakład na terminie licytacji złożyć się mający straci, i Intromisłly do samych dobr niepozyska, i z iego niebezpieczeństwem nowa licytacya tychże dobr rozpisana będzie.

6) Naywięcey dającemu wolność zostawue się, natychmiast po ukończoney licytacji iakiego służa w lasach kupnych dobr postawić, końcem ustrzeżenia wyrgbu i dezolacyi, presalwując iednak drzewo do opytu dla wygody gruntu potrzebne, nakoniec że

7) Ażeby z dokładnością wiedzieć można, iakie ciężury na rzeczonych dobrach prawem hypoteki są zaległe, i onych wierzyciele z ceny z licytacji wynikley zaspokoic się mają, stosownie do naywyższego rozporządzenia ddo 22 Sierpnia 1797 i Patentu ddo 11 Września tegoż samego roku wszyscy wierzyciele prawo hypoteki mający na niniejsze ogłoszenie licytacji mieć baczność, i ażeby ich prawa uszkodzone nie zostały czuwać, tudzież w terminie licytacji tak rzetelność, iako też pierwszeństwo swych praw okazać powinny, inaczey po upadłym terminie do licytacji, na którym swe prawa insynuować powinni byli; i po ukończoney samey licytacji więcey niż względem ucierpianej szkody wystuchaniem nie będą, to jest: ani przeciwko kupującemu dobra, ani do samych dobr żadnego prawa więcey mieć będą, lecz satysfakcyą swoią z ceny z licytacji wynikley, jeżeli takowa podług pierwszeństwa insynuowanych wierzycieli wystarczy, lub z innego dłużnika majątku poszukiwać będą przymuszeni. — W reszcie chcący kupić wolność zostawue się w opisanie licytować mających się dobr wraz z wygodami przed lub przy samym akcie licytacji w gremialney registraturze zobaczyć.

W niebytności JW. Prezesa.

Fran. Jan. Vrabetz.

Dornfeld.

Wolf.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.

Dan w Lublinie dnia 25. Sierpnia 1806.

Klimaszewski.

Dla osadzenia zawakowanego przy Jarosławskim Magistracie Sekretarza mieysca z pensyą roczną 250 ryń. złączonego wypisue się konkurs z tym dodatkiem, iż kompetenci tego mieysca prozby swe popierającymi zaświadczeniami umiętności niemieckiego, łacińskiego i polskiego ięzyka opatrzone, naydaley 14. Października r. b. do C. K. Cyrkularnego Urzędu Przemyslskiego podawać mają. W Krakowie d. 7. Października 1806.

Dla osadzenia wakującego przy Drohobyckim Magistracie drugiego Assessora mieysca z pensyą roczną 200 ryń. złączonego, wypisue się konkurs z tym dodatkiem, iż kompetenci prozby potrzebnymi zaświadczeniami umiętności niemieckiego, łacińskiego i polskiego ięzyka, iakoteż moralności opatrzone naydaley do 14. Października r. b. do C. K. Samborskiego Cyrkularnego Urzędu podawać mają. W Krakowie d. 7. Października 1806.